

Sygn. akt III KO 95/20

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

w sprawie **A. P.**

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 545 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2020 r.,

wniosku skazanego o wznowienie postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 października 1993r., sygn. akt II Akc (...),

p o s t a n o w i ł:

odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności.

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynął osobiście sporządzony przez A. P. wniosek o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 21 października 1993 r. Mocą tego orzeczenia, w wyniku rozpatrzenia rewizji wniesionych przez obrońcę i Prokuratora Wojewódzkiego, utrzymano w stosunku do A. P. wyrok Sądu Okręgowego w L. z 5 lutego 1993 r. skazujący go za popełnienie przestępstwa z art. 168 § 2 k.k. z 1969 r. na karę 5 lat pozbawienia wolności i 5 lat pozbawienia praw publicznych. W sprawie nie wydzielono kasacji. Sąd Najwyższy w dniu 25 lutego 2020 r. oddalił wniosek obrońcy o wznowienie postępowania, natomiast 9 września 2020 r. odmówił przyjęcia takiego wniosku wobec nieuzupełnienia braku formalnego w postaci sporządzenia i podpisania wniosku przez podmiot fachowy w określonym terminie.

Aktualnie wnioskodawca upatrywał konieczności wznowienia postępowania z uwagi na zaistnienie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. Skazany uznał, że złożenie wniosku o ściganie sprawcy przestępstwa z art. 168 § 2 k.k. z 1969 r. przez siedemnastoletnią pokrzywdzoną uczyniło tę czynność bezskuteczną.

Zacząć trzeba od tego, że skoro wznowienie procesu z powodu uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., możliwe jest wyłącznie z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.), informacja skazanego mogłaby zostać potraktowana jako sygnalizacja o potrzebie podjęcia czynności z urzędu (art. 9 § 2 k.p.k.). Sama deklaracja w tej kwestii nie wiązała jednak Sądu Najwyższego. Analiza zgłoszonego postulatu wskazywała jasno, iż wnioskodawca instrumentalnie powołał bezwzględną przyczynę odwoławczą, w rzeczywistości zmierzając do zmiany ustaleń faktycznych i uznania go niewinnym. Tylko dla porządku, odnosząc się do rzekomego uchybienia o charakterze bezwzględnym, trzeba powiedzieć, że ustawowy wymóg z art. 168 § 3 k.k. z 1969 r., tj. złożenia wniosku przez osobę pokrzywdzoną, której dobro prawne zostało naruszone przestępstwem, został niewątpliwie spełniony (k. 606). I. M. złożyła odpowiednie zawiadomienie 7 lipca 1991 r. Fakt, że pokrzywdzona skorzystała z tego uprawnienia osobiście, a nie przez przedstawiciela ustawowego nie uczyniło zgłoszenia bezskutecznym, skoro po ukończeniu 18 lat, co nastąpiło w dniu 12 sierpnia 1992 r., nadal wyrażała wolę ścigania sprawców zgwałcenia. To stwierdzenie definitywnie zamykało dyskusję odnośnie prawnej oceny czynności inicjującej postępowanie przeciwko A. P. O oczywistej bezzasadności wniosku świadczyło to, że skazany w gruncie rzeczy zmierzał do zakwestionowania ustaleń faktycznych w sprawie, twierdząc, że nie dopuścił się przypisanego mu przestępstwa. Na poparcie swojej tezy nie przedstawił jednak żadnego argumentu powiązanego z art. 540 § 1 k.p.k., który uprawdopodobniłby choćby w najmniejszym stopniu zasadność żądania wznowienia postępowania.

Mając na względzie, że okoliczności wskazane przez A. P. nie mogły nawet hipotetycznie stanowić podstawy do wszczęcia postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., Sąd Najwyższy, bez wzywania strony do uzupełnienia braków formalnych, odmówił przyjęcia wniosku w trybie art. 545 § 3 k.p.k.

